

Sygn. akt I A Ca 569/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski (spr.)
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SA Irena Ejsmont - Wiszowata
Protokolant	:	Sylwia Radek – Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Województwa (...)**

przeciwko **W. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji **obu stron**

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 25 stycznia 2012 r. sygn. akt I C 777/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I i II o tyle, że zasądzoną w punkcie I kwotę 44.698,34 zł podwyższa do kwoty 109.913,95 (sto dziewięć tysięcy dziewięćset trzynaście i 95/100) zł;**

b) **w punkcie IV o tyle, że podwyższa zasądzoną kwotę 1.023,67 zł do kwoty 7.799 (siedem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt dziewięć) zł;**

II. oddala apelację pozwanego;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 7.205 (siedem tysięcy dwieście pięć) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu za drugą instancję oraz za postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

Powód Województwo (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego W. G. kwoty 134.095 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem kar umownych przewidzianych w niewykonanych przez pozwanego trzech umowach dotyczących zaprojektowania i wykonania parkingów w miejscowościach: P., O. oraz C.. Pozwany W. G. wniósł o oddalenie powództwa. Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 25 stycznia 2012 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 44.698,34 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz rozstrzygnął o kosztach procesu. Według ustaleń tego Sądu strony w dniu 27 marca 2007 r. zawarły trzy umowy o tożsamej treści, których przedmiotem było wykonanie robót budowlanych, tj. zaprojektowanie, konstruowanie, fundamentowanie oraz wykonanie nawierzchni placu postojowego i chodników, ogrodzenia, oświetlenia, a także usytuowanie i postawienie budki parkingowej, odprowadzenie wody z odpadów atmosferycznych oraz uprzątnięcie i rekultywacja terenu, pod nazwą „zaprojektowanie i wykonanie parkingów”. Każda z umów dotyczyła trzech odrębnych lokalizacji - w P., O. oraz C.. Stosownie do § 1 pkt 3 każdej z nich pozwany zobowiązał się wykonać przedmiot umów zgodnie z opracowaną - przez siebie - dokumentacją techniczną, obowiązującymi warunkami technicznymi, normami państwowymi i branżowymi, prawem budowlanym oraz innymi przepisami prawa i sztuką inżynierską. Zgodnie z § 2 ust. 1 każdej z umów przekazanie placów budów miało nastąpić w ciągu 7 dni od dnia ich podpisania, natomiast wykonawca zobowiązał się do wykonania przedmiotu umów w okresie 6 miesięcy od dnia ich podpisania. W § 3 ust. 4 umów ustalono wynagrodzenie pozwanego, które łącznie z pracami projektowymi wynosiło 223.491,74 zł brutto co do umów dotyczących lokalizacji w P. i C. oraz 223.491, 63 zł brutto odnośnie parkingu w O.. Do obowiązków powoda należało też zapewnienie kompleksowej obsługi geodezyjnej oraz niezbędnych nadzorów właściwych służb technicznych, a także doprowadzenie energii elektrycznej i wody. Zgodnie z treścią § 10 ust. 1 umów Województwo (...) mogło obciążyć pozwanego karami umownymi: w przypadku odstąpienia od umowy przez siebie z przyczyn leżących po stronie wykonawcy - w wysokości 20% ceny ofertowej brutto (pkt 1), zaś w przypadku opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umów w terminie określonym w § 2 ust 1 pkt 2 w wysokości 0,2% wartości ceny ofertowej brutto za każdy dzień opóźnienia, nie więcej jednak, niż 20% wartości ceny ofertowej brutto. Ponadto strony uzgodniły, że zamawiający ma prawo rozwiązać umowy ze skutkiem natychmiastowym jeżeli pozwany przerwał wykonywanie obowiązków wynikających z umów, a przerwa ta trwała dłużej niż 5 dni, a także w razie postawienia pozwanego w stan upadłości lub likwidacji.

Pismem z 27 sierpnia 2007 r. powód, powołując się na problemy powstałe w trakcie opracowania dokumentacji oraz uzgodnień projektowych, a mianowicie zbyt późne otrzymanie map dla celów projektowych (w maju 2007 r.), zmiany w lokalizacji parkingu (O.), rozbiórka rampy (C.), zwrócił się z prośbą o przedłużenie terminu wykonania każdej z umów. Strony podpisały aneksy do każdej z nich. Jeżeli chodzi o aneksy do umów dotyczących P. i O. to ostatecznie przyjęto, że wykonanie przedmiotu ma nastąpić w okresie 60 dni roboczych od przekazania placu budowy wykonawcy (aneks nr (...)), zaś w przypadku lokalizacji w C. ustalono, że wykonanie przedmiotu umowy ma nastąpić do dnia 30 października 2008 r. (aneks nr (...) z 30 maja 2008 r.). Pozwanemu nie udało się ostatecznie uzyskać pozwolenia na budowę parkingów. W przypadku C. wniosek został zwrócony celem uzupełnienia dokumentacji - warunków wodnoprawnych, map, uzyskania decyzji o rozbiórce rampy, ostatecznie postępowanie zawieszono. W P. pozwany nie złożył wniosku o pozwolenie na budowę, zaś w O. nie uzupełnił braków formalnych inwestycji.

W grudniu 2009 r. pozwany został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące, co spowodowało kłopoty w wprowadzonym przez niego przedsiębiorstwie i spadek liczby zatrudnionych pracowników ze 150 do około 50 osób. 3 marca 2010 r. sąd upadłościowy ogłosił jego upadłość z możliwością zawarcia układu z wierzycielami, ustanawiając zarząd własny upadłego. Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2011 r. sąd upadłościowy zatwierdził układ między dłużnikiem a jego wierzycielami zawarty w dniu 24 marca 2011 r., a postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2011 r. zakończył postępowanie upadłościowe.

W czerwcu 2010 r. powód złożył pozwanemu na piśmie oświadczenia o rozwiązaniu ze skutkiem natychmiastowym łączących strony trzech umów w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 2 i 3 umów oraz wystawił notę obciążeniową w wysokości 20% ceny ofertowej brutto (§ 10 ust. 1 pkt 1). Sąd Okręgowy następnie odniósł się do twierdzeń pozwanego, który upatrywał przyczyny niewykonania przez siebie umów w nieprzekazaniu placów budowy przez powoda i doszedł do wniosku, że okoliczność ta nie miała żadnego wpływu na wykonanie umów. Zdaniem tego Sądu przekazanie placów budów

nie miało żadnego związku z wykonaniem umów w części obejmującej sporządzenie przez pozwanego dokumentacji technicznej, skoro termin uprawomocnienia się decyzji koniecznych do zgromadzenia tej dokumentacji (np. pozwoleń na budowę) był dłuższy. Pozwany nie opracował dokumentacji oraz nie uzyskał wszystkich pozwoleń na budowę i tym samym nieprzekazanie placów budów nie miało wpływu na wykonanie umów. Ostatecznie każda z umów została aneksowana i doszło do zmiany terminów ich wykonania, przy czym dla lokalizacji w P. i O. aneksy zmieniły § 2 ust. 1 pkt 2 umów w ten sposób, że ustaliły termin ich wykonania na okres do 60 dni roboczych od przekazania placów budowy pozwanemu, zaś dla lokalizacji w C. przedłużyły ostatecznie termin wykonania umowy do 30 października 2008 r.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie wykonał umowy dotyczącej lokalizacji w C. z przyczyn od siebie zależnych, tj. nie opracował dokumentacji technicznej budowy, przy czym nie udowodnił, aby zaszły jakiegokolwiek okoliczności, które zwalniałyby go z powyższego obowiązku. Skoro więc pozwany nie wywiązał się do dnia 30 października 2008 r. z postanowień tej umowy, to powodowi przysługiwało prawo do odstąpienia od niej przewidziane w jej § 10 ust. 1 pkt 1. Zwrócił też uwagę, że inaczej ukształtowany został czas wykonania umów dla lokalizacji w P. i O.. Zdaniem Sądu Okręgowego przyjęcie wykonania przedmiotu umów na okres do 60 dni roboczych od przekazania placów budowy pozwanemu oznaczało uzależnienie określenia czasu wykonania umów od warunku (art. 89 k.c.) w postaci przekazania pozwanemu placów budów. Skoro zdarzenie będące przedmiotem warunku w obydwu wypadkach nie nastąpiło, to brak było podstaw do odstąpienia od umów z przyczyn leżących po stronie pozwanego, a także obciążenia wykonawcę karami umownymi. Według Sądu Okręgowego nie zostały ponadto spełnione pozostałe przesłanki wymienione w § 11 ust. 1 pkt 2 i 3 umów, dotyczące przerwania wykonywania obowiązków wynikających z umów na dłużej, niż 5 dni (pkt 2), bądź też dotyczące postawienia pozwanego w stan upadłości lub likwidacji (pkt 3.). W ocenie tego Sądu nie każdy rodzaj upadłości pozwanego prowadziłby do skutku w postaci niewykonania zobowiązań wynikających z umów. Podkreślił, że mimo ogłoszenia wobec pozwanego upadłości z możliwością zawarcia układu, zgodnie z art. 59 ust. 1, art. 76 ust. 1, art. 87 (a contrario) prawa upadłościowego i naprawczego, mógł on wykonywać zobowiązania wynikające z umów. Udzielenie ochrony prawnej powodowi żądającemu rozwiązania umów w oparciu o tę samoistną przesłankę pozostawałoby w sprzeczności z art. 65 § 2 k.c., skoro pozwany realizował, aczkolwiek nieterminowo, zobowiązania wynikające z umów.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że strony łączyła umowa o roboty budowlane, dlatego też, zgodnie z art. 656 § 1 k.c. w zw. z art. 635 k.c., powód miał prawo odstąpienia od umów zastrzeżone w ustawie, w przypadku między innymi opóźnienia pozwanego z rozpoczęciem wykonania umów tak dalekiego, że nie było prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym. Wobec niewykonania przez pozwanego umowy dla lokalizacji w C. w terminie, z przyczyn leżących po jego stronie, przyjął że złożenie przez powoda oświadczenia o odstąpieniu od powyższej umowy było skuteczne. W związku ze skutecznym odstąpieniem do umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego ten ostatni obowiązek zapłacić na rzecz powoda karę umowną - w wysokości 20% ceny ofertowej brutto dla tej lokalizacji, stosownie do treści § 10 ust. 1 pkt 1 umowy oraz art. 494 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c. Wynagrodzenie pozwanego dla przedmiotowej umowy wynosiło brutto 223.491,74 zł, to kara umowna stanowiąca 20% z tej kwoty wyniosła 44.698, 34 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy brak było podstaw miarkowania tej kary skoro zobowiązanie nie zostało wykonane, a kara nie jest rażąco wygórowana (art. 484 § 2 k.c.).

Za bezzasadny uznał ten Sąd zarzut pozwanego przedawnienia roszczenia. Wskazał, że do przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o roboty budowlane stosuje się przepisy ogólne tj. art. 118 k.c. W przypadku umów dotyczących lokalizacji w P. oraz O. w związku z nieprzekazaniem placu budów nie rozpoczął biegu ostateczny termin zakończenia wykonania umów, a zatem zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia nie rozpoczął się. Natomiast dla lokalizacji w C. termin ten wynosi 10 lat, a zatem rozpoczął swój bieg od dnia 30 października 2008 r., tj. od dnia w którym miał być oddany przedmiot umowy. Nie uległa ona przedawnieniu ponieważ zastrzeżona w umowie kara umowna (art. 483 § 1 k.c.) przedawnia się dopiero wraz z przedawnieniem zobowiązania głównego.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo z uwagi na niespełnienie zastrzeżonych przez strony w § 10 ust. 1 i 2 przesłanek obciążenia pozwanego karami umownymi, wobec braku podstaw skutecznego odstąpienia powoda od tych umów przewidzianych w ich § 11 ust. 1, a także wobec niespełnienia przesłanki ustawowej przewidzianej

art. 656 § 1 k.c. w zw. z art. 635 k.c., a mianowicie wobec braku zdarzenia, od którego należało liczyć bieg terminu wykonania przez pozwanego zobowiązań wynikających z umów.

Sąd Okręgowy pominął wnioski pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków: M. M., D. O., M. P., P. Z., P. B. i Ł. K. na okoliczność opóźnienia w przekazaniu placu budów oraz nierzetelnego i niestarannego wykonania postanowień umów w oparciu art. 130⁴ § 5 k.p.c. gdyż pomimo wezwania do uiszczenia zaliczki w kwocie 900 zł na poczet kosztu przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków pozwany we wskazanym terminie zaliczki nie uiszczył. Następnie w dniu 18 stycznia 2012 r., już na podstawie art. 217 § 1 i § 2 k.p.c., ten sam wniosek pominięto z uwagi na złożenie go już po upływie terminu udzielonego na złożenie wniosków dowodowych pod rygorem pominięcia.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 207 § 3 k.p.c. pominął również wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. S. na okoliczność zamiaru i intencji stron przy podpisaniu umów gdyż wniosek złożono po upływie wyznaczonego 21 dniowego terminu.

O kosztach procesu orzekł na mocy art. 100 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo ponad kwotę 44.698,34 zł oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił:

I.naruszenie prawa materialnego:

-art. 483 § 1 w zw. z art. 484 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie i niezasadzenie od pozwanego na jego rzecz należności z tytułu kar umownych zastrzeżonych w umowach na realizację inwestycji,

-art. 656 § 1 w zw. z art. 635 k.c. przez jego błędną wykładnię, skutkujące uznaniem, że nie odstąpił skutecznie od umowy dotyczącej lokalizacji w O. i P., w sytuacji w której odstąpienie zostało dokonane skutecznie,

-art. 65 § 2 k.c. przez uznanie, że zgodnym zamiarem stron i celem umowy było zastrzeżenie w § 11 ust 1 pkt 3 możliwości rozwiązania przez niego umowy na skutek postawienia pozwanego w stan upadłości likwidacyjnej, podczas gdy wyżej wskazane zastrzeżenie umowne odnosiło się do postawienia pozwanego w stan upadłości bez rozróżniania sposobu prowadzenia upadłości;

II.naruszenie prawa procesowego:

-art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez ustalenie sprzeczne z materiałem dowodowym, iż nie udowodnił przerwy w wykonywaniu obowiązków wynikających z wykonywania umowy na dłużej niż 5 dni przez pozwanego, przy czym Sąd nie podał podstawy faktycznej takiego rozstrzygnięcia, co w konsekwencji skutkowało uznaniem, że nie złożył skutecznie pozwanemu oświadczenia o odstąpieniu od umowy dotyczącej lokalizacji w O. i P. w sytuacji gdy okoliczności te zostały przez niego udowodnione,

-art. 229 w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że czynności wskazane w piśmie zwanym (...) nie wykazują, że pozwany nie wykonywał czynności wynikających z umów dłużej niż 5 dni, czemu nie zaprzeczał pozwany w trakcie trwania postępowania sądowego, a co miało wpływ na rozstrzygnięcie,

-art. 207 § 3 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z zeznań świadka R. S., w sytuacji w której świadek został powołany w miejsce innej osoby - L., która przebywała na zwolnieniu lekarskim, a świadek R. S. miał zeznawać na okoliczności tożsame co L..

Z ostrożności procesowej zarzucił ponadto naruszenie:

-art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że określony w Aneksie nr 3 umowy Nr (...) oraz umowy Nr(...) termin wykonania umowy na „60 dni od dnia przekazania placu budowy” nie był

rozumiany przez strony jako termin wykonania umowy w ciągu 60 dni od daty podpisania wymienionych aneksów, co skutkowało naruszeniem art. 65 § 2 k.c. przez nieuwzględnienie zgodnego zamiaru i woli stron oraz celu istniejącego przy zawieraniu aneksów;

-naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyczerpującego ustalenia stanu faktycznego sprawy i nierozstrzygnięcie czy doszło do przekazania placów budów a nawet jeśli do nich nie doszło to czy formalne nieprzekazanie placów budów odniosło jakikolwiek skutek w kontekście obowiązków wykonania umów przez pozwanego, w sytuacji w której ustalenie powyższego miało wpływ na wynik rozstrzygnięcia.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego kwoty 89.396,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Ponadto na podstawie art. 381 k.p.c. wniósł o przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka R. S. na okoliczność zamiaru i intencji stron przy podpisaniu umów w tym wykonywania umów oraz przeprowadzenie dowodu z dokumentów na okoliczność wykazania, że pozwany przerwał wykonywanie obowiązków wynikających z umów na dłużej niż 5 dni, co stanowiło wypełnienie dyspozycji § 11 ust. 1 pkt 2 umowy Nr (...) oraz umowy Nr (...) to jest z:

- pisma z dnia 3 sierpnia 2009 r. (...) Urzędu Wojewódzkiego w W. wzywającego do uzupełnienia braków we wniosku o wydanie pozwolenia na budowę parkingu (...) w P.;

- pisma z dnia 18 sierpnia 2009 r. (...) Urzędu Wojewódzkiego w W. z informacją o pozostawieniu sprawy bez rozpoznania z powodu niemożliwości uzupełnienia wniosku przez wykonawcę w wyznaczonym terminie;

- pisma z dnia 18 sierpnia 2009 r. (...) Urzędu Wojewódzkiego w W. wzywające do uzupełnienia wniosku o wydanie pozwolenia na budowę parkingu w miejscowości O., składanego przez wykonawcę o pozwolenie wodno-prawne

- pisma z dnia 10 września 2009 r. (...) Urzędu Wojewódzkiego w W. z informacją o pozostawieniu sprawy bez rozpoznania z powodu niemożliwości uzupełniania wniosku przez wykonawcę w wyznaczonym terminie - dotyczy parkingu w O..

- pisma z dnia 8 kwietnia 2010 r. Dyrektora Zarządu Gospodarki Wodnej o pozostawieniu sprawy bez rozpoznania (inwestycja w P.).

W. G. zaskarżył natomiast wyrok w pkt I i IV. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, przejawiające się w przyjęciu za udowodnione twierdzeń podnoszonych przez powoda i uznanie, że powód rozwiązując umowę ze skutkiem natychmiastowym odstąpił od umowy i należna jest mu zapłata kar umownych, a także nieuwzględnienie jego wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków M. M., D. O., M. P., P. Z., P. B. i Ł. K., pomimo powtórnego jego wniosku;

- § 10 ust. 1 pkt 1 umowy nr (...)z dnia 27 marca 2007 roku w zw. z art. 65 k.c. poprzez zasądzenie kar umownych przewidzianych tym postanowieniem umowy na wypadek odstąpienia przez powoda od umowy z przyczyn leżących po jego stronie, w sytuacji kiedy powód rozwiązał umowę ze skutkiem natychmiastowym, a nie od niej odstąpił, błędne uznanie rozwiązania umowy jako instytucji konsumującej instytucję odstąpienia od umowy;

- art. 395 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez uznanie za obowiązujące postanowienie umowy uprawniające powoda do skorzystania z prawa odstąpienia od umowy, które to prawo, jako obarczone wadą braku oznaczenia terminu na skorzystanie, jest nieważne;

- ewentualnie, w wypadku uznania, że istnieje równoważność instytucji rozwiązania umowy i instytucji odstąpienia od umowy, obrazę art. 395 § 2 k.c. poprzez zasądzenie przez sąd kar umownych na rzecz powoda, ustanowionych

przez strony w umowie, od której odstąpiono, co rodzi skutek ex tunc i traktuje się tę umowę jakby nigdy nie została przez strony zawarta.

Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów postępowania za II instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strony w odpowiedziach na apelację wносиły o ich oddalenie.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 6 lipca 2012r., sygn. I ACa 278/12, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, iż podwyższył dochodzoną pozwem świadczenie do kwoty 109.913,95 zł oraz należne powodowi koszty procesu do kwoty 1.023,67 zł, oddalił apelację powoda w pozostałej części i apelację pozwanego w całości oraz obciążył pozwanego kosztami procesu instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny jako nieuzasadnione uznał zarzuty obu apelacji dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego przez oddalenie wniosków dowodowych o przesłuchanie wnioskowanych świadków. Ocenił argumenty Sądu I instancji odnoszące się do tych kwestii jako przekonujące i je podzielił w całości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sprawie zaszła potrzeba przeprowadzenia na etapie postępowania apelacyjnego dowodu z odpisów pism procesowych dołączonych do środka zaskarżenia na okoliczność występowania przerw w wykonywaniu przez pozwanego obowiązków wynikających z umów (art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c.).

Sąd odwoławczy podzielił ocenę prawną Sądu Okręgowego, że umowy zawarte przez strony należy zakwalifikować jako umowy o roboty budowlane. Nie ma pomiędzy stronami kontrowersji, iż prace wykonywane przez pozwanego ograniczyły się do przygotowywania dokumentacji potrzebnej do uzyskania pozwoleń na budowę. Nie było też sporu, że aneksy do umów, wydłużające termin wykonania robót budowlanych, były zawierane na wniosek wykonawcy. W trakcie przesłuchania w charakterze strony pozwany wskazywał, że były wykonywane określone prace, ale występowały różnego rodzaju trudności – w C. nie zdołano zdobyć brakujących rzeczy do wniosku i postępowanie zostało zawieszona. W P. i O. wniosek o pozwolenie na budowę nie został złożony.

Zdaniem Sądu II instancji dowody znajdujące się w aktach sprawy, pozwalały przyjąć, że w dniach 17 i 18 czerwca 2010 r. (daty odebrania przez pozwanego oświadczeń o rozwiązaniu umów ze skutkiem natychmiastowym) nie toczyły się postępowania dotyczące wniosków o pozwolenie na budowę. W odniesieniu do inwestycji zlokalizowanej w C. pozwany przyznał, że uległo ono zawieszeniu. Jeżeli chodzi o inwestycję w P. to z dokumentu w postaci pisma (...) Urzędu Wojewódzkiego z dnia 18 sierpnia 2009 r., skierowanego do (...) sp. z o.o. (inwestora zastępczego powoda) wynikało, że sprawa w zakresie pozwolenia na budowę została pozostawiona bez rozpoznania - wobec niezłożenia kompletnego wniosku. Takiej samej treści pismo wystosowano w dniu 10 września 2009 r. w odniesieniu do inwestycji w O..

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozwiązania przewidziane § 10 i § 11 należało wyklądać łącznie, tak jak to uczynił Sąd Okręgowy. § 11 umów, mimo określenia, że reguluje on kwestie związane z „rozwiązaniem umowy” zawiera postanowienia dotyczące odstąpienia od umowy, gdy wykonanie jej nie leży w interesie publicznym - reguluje on sposób rozliczenia stron w takiej sytuacji, a także „wypowiedzenia”, gdy wykonawca pomimo pisemnego wezwania realizuje swoje obowiązki w sposób sprzeczny z umową. Postanowienia zawarte w ust. 1 pkt 1 i 2 tegoż § odnoszą się do określonych zachowań wykonawcy, polegających na zaniechaniu wykonywania obowiązków wynikających z umowy, podobnie jak i ust. 2 tegoż §.

Sąd II instancji podzielił pogląd Sądu Okręgowego, że umowy przyznawały powodowi uprawnienie do jednostronnego zakończenia umowy w razie ziszczenia się przyczyn w nich wymienionych, a zatem mimo użycia w nich sformułowań o rozwiązaniu umów ze skutkiem natychmiastowym, faktycznie zastrzegały one dla zamawiającego prawo do odstąpienia od umów w razie spełnienia przesłanek przewidzianych § 11. Sąd odwoławczy nie podzielił natomiast oceny Sądu Okręgowego, iż złożone przez powoda oświadczenie o odstąpieniu od umowy dla lokalizacji w C. powinno być potraktowane jako odstąpienie od umowy w trybie ustawowym, a więc art. 635 k.c. w zw. z art. 656 k.c.

Nie zyskała też aprobaty Sądu Apelacyjnego ocena tegoż Sądu, że treść aneksów nr (...) do umów z lokalizacją inwestycji w P. i O., na mocy których ustalono, że wykonanie przedmiotu umowy nastąpi „w okresie do 60 dni roboczych od przekazania placu budowy wykonawcy” dowodzi, że z uwagi na nieprzekazanie placu budowy nie miało miejsce opóźnienie w wykonaniu umowy i nie spełniły się przesłanki przewidziane § 11 ust. 1 pkt 2 i 3 umów. Powód w oświadczeniach, które zostały prawidłowo potraktowane przez Sąd Okręgowy jako oświadczenia o odstąpieniu od umów, wskazał konkretne przyczyny odstąpienia od umów - przerwanie wykonywania obowiązków z nich wynikających przez okres dłuższy niż 5 dni, a nadto postawienie pozwanego w stan upadłości. na etapie wstępnym wykonywania umów - przygotowania dokumentacji projektowej w celu uzyskania pozwolenia na budowę, wystąpiły przerwy, które uniemożliwiały prowadzenie postępowania administracyjnego w celu uzyskania pozwolenia na budowę (trwały one - uwzględniając daty oświadczeń o odstąpieniu od umów - okres dłuższy, niż 5 dni). Odmienna ocena Sądu Okręgowego nie uwzględniała dowodu z dokumentów dołączonych do apelacji, jak i faktów wynikających z przesłuchania pozwanego w charakterze strony. W sprawie wystąpiły przesłanki określone § 11 ust 1 pkt 2 umów i dla skuteczności odstąpienia od umów nie musiały występować jednocześnie podstawy określone § 11 ust 1 pkt 2 umów. Sąd II instancji przyznał rację stronie powodowej twierdząc, że umowy nie określały rodzaju upadłości, a więc czy miała to być upadłość z możliwością zawarcia układu, czy też upadłość likwidacyjna. Uprawnione było zatem przyjęcie, że ogłoszenie upadłości pozwanego z możliwością zawarcia układu z wierzycielami z ustanowieniem zarządu własnego upadłego, uzasadniało także odstąpienie od umowy.

Sąd Apelacyjny w dalszej kolejności zwrócił uwagę na fakt, iż przyczyny natury obiektywnej decydowały o zawieraniu aneksów do umów. W sytuacji, gdy postępowanie dowodowe wykazało, że występowały przerwy ponad 5-dniowe w przygotowywaniu dokumentacji projektowej, to na pozwanym, jako wywodzącym skutki prawne, ciążył obowiązek wykazania, że za ten stan rzeczy nie ponosi odpowiedzialności. Dowody na tę okoliczność, poza dowodem z przesłuchania pozwanego, nie zostały przeprowadzone. Sąd I instancji ocenił w tym kontekście dowody, które przeprowadził, a więc zeznań M. G., uznając je za wiarygodne oraz odpisów dokumentów przedłożonych przez stronę powodową, jak i zeznania pozwanego. Ocena Sądu I instancji, że fakty przedstawiane przez pozwanego co do przyczyn opóźnienia realizacji umów zostały złożone na użytek postępowania i pozbawione są podstawy w innych dowodach, została zaakceptowana przez Sąd Apelacyjny.

Sąd ten podzielił pogląd prezentowany w orzecznictwie sądowym oraz w piśmiennictwie prawniczym, że nie sprzeciwia się zasadzie swobody umów (art. 353¹ k.c.) zapis umowny, że stronie przysługuje kara umowna na wypadek odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie kontrahenta. Tego rodzaju postanowienie umowne nie narusza art. 395 § 1 k.c. Kara umowna zastrzeżona na wypadek odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po drugiej stronie stanowi odszkodowanie przysługujące odstępującemu z tytułu niewykonania umowy, ma ono postać odszkodowania zryczałtowanego. Zasądzając karę umowną Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazanych w apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny poczynił odmienne ustalenia faktyczne od przyjętych przez Sąd I instancji co do przerw w wykonaniu prac projektowych, dotyczących parkingów zlokalizowanych w P. i O., oraz odmiennej oceny prawnej odnoszącej się do odstąpienia od umowy w oparciu o przesłanki wskazane w oświadczeniach powoda z 7 i 8 czerwca 2010 r. i w związku z tym przyjął, że powodowi należy się również kara umowna przewidziana pozostałymi dwoma umowami. W jego ocenie Sąd Okręgowy oddalając powództwo o kary umowne w odniesieniu do tych umów dopuścił się naruszenia art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 484 § 1 k.c.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnioskował o zmiarkowanie kar powołując się na wykonanie umowy w znacznej części, za którą nie otrzymał zapłaty, wykonanie nieodpłatne na rzecz powoda innych prac a także brak rzetelności i współpracy przy ich wykonywaniu oraz wygórowaną ich wartość, to w apelacji tego rodzaju zarzut nie został sformułowany. W ocenie Sądu Apelacyjnego przywoływane okoliczności nie uprawniały zmniejszenia przewidzianych umowami kar umownych. Prace objęte umowami, wbrew stanowisku pozwanego, nie zostały wykonane w żadnym zakresie. Jeżeli chodzi o wzajemną współpracę to występowanie obiektywnych trudności w opracowywaniu dokumentacji powodowały, na wniosek pozwanego, przesuwanie terminu wykonania robót budowlanych (zawierane

aneksy). Zeznania św. M. G. dowodzą, że występowały trudności we współpracy w przygotowaniu dokumentów z uwagi na niewywiązywanie się z obowiązków pracowników pozwanego. Zastrzeżone wysokości kar umownych nie zostały uznane za rażąco wygórowane i dlatego w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodziły podstawy do redukcji kar umownych.

Sąd ten podzielił także oceną prawną Sądu I instancji, iż dochodzone roszczenie nie uległo przedawnieniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skoro umowy zawarte przez strony nie zostały wykonane, to zastrzeżone § 10 ust. 1 pkt 1 umów kary umowne w wysokości 20 % winny być liczone od wartości ceny netto (pomimo zapisu o cenie brutto) i dlatego zasądzono karę umowną od wynagrodzeń ustalonych netto (183.189,95 zł + 183.189,95 zł + 183.189,86) razy 20% = 109.913,95 zł.

Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za drugą instancję Sąd postanowił na podstawie art. 100 k.p.c.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wywiódł pozwany. Zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i zarzucił mu naruszenie art. 233 § 1 i 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i 387 § 1 kpc, art. 395 §1 w zw. z art. 58 § 1 kc i art. 395 § 2 kc.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 13 czerwca 2013r., sygn. IV CSK 668/12, uchylił zaskarżony wyrok w pkt. I i II w części oddalającej apelację pozwanego w całości i tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego oraz odrzucił skargę kasacyjną w pozostałej części.

Sąd Najwyższy nie podzielił zawartych w skardze kasacyjnej zarzutów odnoszących się do naruszenia przez Sąd II instancji przepisów o postępowaniu. Przyznał natomiast rację skarżącemu co do tego, iż Sąd Apelacyjny przedwcześnie uznał, że w ustalonym stanie faktycznym istnieją podstawy do zastosowania art. 395 § 1 kc. Zastosowanie tego przepisu wymaga uprzedniego przesądzenia, że strony oznaczyły w umowie termin, w ciągu którego będzie przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy. Brak stosownej wzmianki w tej umowie wyklucza możliwość przyjęcia, że strony zastrzegły umowne prawo odstąpienia, co nie sprzeciwia się uznaniu, że strony przewidziały w umowie obowiązek zapłaty kary umownej jedynie na wypadek skorzystania przez jedną z nich z ustawowego prawa odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po drugiej stronie umowy. W związku z tym zasadność powyższego zarzutu nie może być utożsamiana z bezzasadnością roszczenia powoda o zapłatę kar umownych, jeśli ewentualnie ich zapłatę zastrzeżono na wypadek skorzystania przez zamawiającego z ustawowego prawa odstąpienia od umowy. Sąd Najwyższy przypomniał ponadto, że skutek odstąpienia od umowy powstaje stan niewykonania zobowiązania powodujący możliwość dochodzenia kary umownej przewidzianej także na wypadek niewykonania zobowiązania, z wyłączeniem możliwości równoczesnego dochodzenia kary umownej zastrzeżonej z tytułu zwłoki lub opóźnienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo uzasadniona, natomiast apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Według Sądu Apelacyjnego nieskutecznie obie strony podniosły w swych apelacjach pod adresem Sądu I instancji zarzuty odnoszące się do naruszenia przepisów prawa procesowego poprzez oddalenie wniosków dowodowych dotyczących przesłuchania wskazanych świadków. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przekonywująco wyjaśnił motywy, którymi kierował się w tym względzie. Mianowicie w odniesieniu do świadków powołanych przez pozwanego - M. M., D. O., M. P., P. Z., P. B. i Ł. K. - było to nieuiszczenie zaliczki na pokrycie wydatków związanych z stawiennictwem na rozprawie. Zgodnie z art. 130⁴ § 4 kpc Sąd Okręgowy był uprawniony do pominięcia czynności połączonej z wydatkami. Należy dodatkowo podkreślić, iż na rozprawie w dniu 18 stycznia 2012r. strona pozwana ponowiła wcześniejszy wniosek o przesłuchanie świadków, który także nie został przez Sąd I instancji uwzględniony z uwagi na art. 217 § 1 i 2 kpc (k. 151). W odniesieniu do wydanego wówczas postanowienia o pominięciu dowodu z zeznań świadków strona pozwana nie zwróciła już uwagi tego Sądu na ewentualne uchybienia przepisom postępowania i w związku z tym z mocy art. 162 kpc utraciła prawo powoływania się na te uchybienia w

dalszym toku postępowania. Podobnie należy ocenić postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 22 grudnia 2011r. w przedmiocie pominięcia wniosku strony powodowej o przesłuchanie świadka R. S. (k. 141).

W tym miejscu należy wskazać na to, iż Sąd Apelacyjny poprzednio rozpoznając sprawę na rozprawie w dniu 6 lipca 2012r. przeprowadził dowód z dokumentów dołączonych do apelacji powoda, według którego pozwany przerwał wykonywanie obowiązków wynikających z zawartych przez strony umów na okres dłuższy niż 5 dni (k. 207 - 211). Także i do tej czynności procesowej Sądu strona pozwana nie zgłosiła zastrzeżeń do protokołu, o których mowa w art. 162 kpc. W związku z tym dowody te powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Dlatego należy jeszcze raz stwierdzić, iż w dniach 17 i 18 czerwca 2010 r. (to jest w chwili odebrania przez pozwanego oświadczeń o rozwiązaniu umów ze skutkiem natychmiastowym) nie toczyły się postępowania administracyjne dotyczące wniosków o pozwolenie na budowę obiektów w O. i w P.. Z pism (...) Urzędu Wojewódzkiego z dnia 18 sierpnia 2009r. i z dnia 10 września 2009r. wynika, iż w odniesieniu do inwestycji w P. i O. sprawy w zakresie pozwolenia na poszczególne budowy zostały pozostawione bez rozpoznania z uwagi niezłożenie kompletnych wniosków. Gdy chodzi o inwestycję w C. to pozwany nie zdołał uzupełnić braków wniosku i postępowanie zostało zawieszone.

Sąd Apelacyjny zgadza się z Sądem I instancji, iż strony zawarły umowy o roboty budowlane, które przewidywały przygotowanie przez pozwanego, jako wykonawcy, dokumentacji projektowej (technicznej). Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż prace wykonane przez pozwanego ograniczyły się jedynie do przygotowania dokumentacji potrzebnej do uzyskania pozwoleń na budowę, które, z uwagi na braki poszczególnych wniosków, nie zostały do tej pory wydane. W tym miejscu wskazać należy na stanowisko pozwanego, zgodnie z którym przeszkody (przerwy) w wykonaniu dokumentacji projektowej wystąpiły z przyczyn niezależnych od niego i były konsekwencją nieposiadaniem odpowiednich dokumentów przez stronę powodową. Sąd Apelacyjny podtrzymuje wcześniej reprezentowane stanowisko, iż przyczyny natury obiektywnej decydowały o zawieraniu aneksów do umów. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwany dopuścił do powstania przerw w przygotowaniu dokumentacji projektowej i to na nim spoczywał ciężar wykazania, iż nie ponosi za to odpowiedzialności. Pozwany, jak już o tym była wyżej mowa, nie podolał temu ciężarowi i tym samym należało przyjąć, iż wystąpienie przerw w realizacji umów już na wstępnym etapie przygotowania dokumentacji projektowej w celu wystąpienia o pozwolenie na budowę trzech parkingów trwały na tyle długo (powyżej 5 dni jak to już uprzednio przyjęto) i uzasadniało to ustawowe odstąpienie przez powoda od tych umów z przyczyn leżących po stronie wykonawcy.

Sąd Najwyższy w w/w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 r. przesądził w niniejszej sprawie kwestię bezzasadności powoływania się przez powoda na umowne prawo odstąpienia z uwagi na brak wzmianki w przedmiotowych umowach o terminie, w ciągu którego powodowi będzie przysługiwać to prawo. Nie sprzeciwia się to uznaniu, iż strony przewidziały obowiązek zapłaty kary umownej na wypadek skorzystania przez jedną ze stron z ustawowego prawa odstąpienia. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji dotyczące relacji § 10 ust. 1 pkt 1 każdej z umów przewidujących możliwość żądania zapłaty kar umownych na wypadek odstąpienia od nich do § 11 ust. 1 stanowiących o możliwości ich rozwiązania. Zgodzić się należy z tym Sądem co do tego, że strony w tych postanowieniach w istocie przyznały powodowi, jako zamawiającemu, uprawnienie do jednostronnego zakończenia każdej z umów. Mimo tego należy wskazać i na to, iż § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 12 ust. 1 umów stanowi samodzielną podstawę uprawnienia powoda do żądania zapłaty kar umownych w razie wykonania ustawowego prawa odstąpienia. Sąd Apelacyjny zgadza się z Sądem I instancji, że oświadczenia o odstąpieniu od tych umów, z uwagi na ich kwalifikację prawną, należy ocenić w kontekście art. 635 w zw. z art. 656 § 1 kc.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego oświadczenia powoda skierowane do pozwanego z dnia 7 i 8 czerwca 2010r. o rozwiązaniu umów (k. 54, 56 i 58) należało zakwalifikować jako oświadczenia o odstąpieniu od nich albowiem zamiarem zamawiającego było jednostronne doprowadzenie do ustania łączących strony stosunków prawnych. W oświadczeniach tych został przywołany także § 10 ust. 1 pkt 1 umów, który wprost nawiązywał do odstąpienia od umowy przez zamawiającego z przyczyn leżących po stronie wykonawcy. Dlatego Sąd Apelacyjny kierując się dyrektywą zawartą w art. 65 § 1 kc doszedł do tego samego wniosku, iż omawiane oświadczenia w istocie należy traktować jako odstąpienie przez powoda od zawartych z pozwanym trzech umów. Powołanie się na okoliczność

przewidzianą w § 11 ust. 1 pkt 2 (przerwanie przez wykonawcę obowiązków wynikających z umów przez okres ponad 5 dni) dodatkowo uzasadnia wnioski, iż zasadniczą przyczyną odstąpienia od umów było w istocie zaniechanie przez pozwanego realizacji przedmiotowych umów.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie zaszła konieczność oceny oświadczeń o odstąpieniu w kontekście warunków określonych w art. 635 kc. Przepis ten stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 491 kc, w związku z czym zamawiający może od zawartej umowy odstąpić bez wyznaczania dodatkowego terminu w sytuacji, gdy przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub ukończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, aby zdołał ukończyć je w umówionym czasie. Skorzystanie z uprawnienia do odstąpienia od umowy uwarunkowane jest dokonaniem oceny, czy opóźnienie faktycznie jest tak duże, że będzie miało wpływ na ukończenie dzieła (Komentarz do art. 635 kc, Serwis Prawniczy LexisNexis). Sąd I instancji analizując przyczyny niewykonania przez pozwanego przedmiotowych umów uznał, iż każda z inwestycji była zlokalizowana w miejscu ogólnie dostępnym, przy istniejących stacjach kolejowych. Skoro więc nie została opracowana dokumentacja oraz nie zostały uzyskane wszystkie pozwolenia to nieprzekazanie placów budów nie miało wpływu na wykonanie umów. Jednocześnie Sąd ten stwierdził, iż skoro ostateczny termin do wykonania obiektu w C. był ustalony na dzień 30 października 2008 r., to z uwagi na bezskuteczny upływ tego terminu powód był uprawniony odstąpić od dotyczącej go umowy na podstawie art. 635 kc. Natomiast w odniesieniu do pozostałych obiektów w O. i P. umowy miały być wykonane w ciągu 60 dni od przekazania pozwanemu placów budów. Zdaniem tego Sądu do przekazania tych placów nie doszło i w związku z tym nieskuteczne było odstąpienie powoda od zawartych umów.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy formułując powyższe stanowisko w odniesieniu do tych dwóch ostatnich obiektów wykazał się pewną niekonsekwencją oraz nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności niniejszej sprawy. Przede wszystkim należy wskazać, iż w umowach dotyczących obiektów w O. i P. w § 2 ust. 1 postanowiono, iż przekazanie placów robót nastąpi w ciągu 7 dni od podpisania umów. Postanowienia § 2 pkt 1 i 2 umów należy interpretować łącznie w kontekście kolejnych wniosków pozwanego o przedłużenie terminów do wykonania umów i w związku z tym Sąd Apelacyjny zgadza się powodem, który w uzasadnieniu apelacji wyjaśnił, iż zawierając późniejsze aneksy do umów strony miały zamiar wydłużyć pozwanemu termin realizacji przedmiotu umowy o 60 dni od dnia podpisania aneksów (k. 205). Pozwany w trakcie procesu w niniejszej sprawie nie wskazywał konkretnych przeszkód, które uniemożliwiłyby mu przejęcie placów robót, tym bardziej, że jego twierdzenia o braku tytułu prawnego powoda do nieruchomości okazały się gołosłowne i nie były one utrudnieniem do uzyskania pozwoleń na budowy. W tym miejscu wskazać należy na pisma pozwanego z 27 sierpnia 2007r. (k. 109 - 110) i z 2 czerwca 2009 r. (k. 101), w których pozwany przyznawał fakt opóźnienia w realizacji umów wynikający wyłącznie z problemów w zgromadzeniu dokumentacji, a nie z powodu nieprzekazania placów budów. Umknęła uwadze Sądu I instancji także inna istotna jeszcze kwestia, a mianowicie pozwany w odpowiedzi na pozew wprost stwierdził, iż plac budowy w P. został mu faktycznie przekazany w 2009 r. (k. 85). Zatem jego późniejsze odmienne twierdzenia w tym względzie są niekonsekwentne i tym samym niewiarygodne.

Dlatego Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż strony zawierając aneksy do umów dotyczących obiektów w O. i P. wydłużyły terminy do ich wykonania o 60 dni roboczych od przekazania placów robót, co miało nastąpić w ciągu 7 dni od podpisania tych aneksów. Pozwany nie wykazał by powód uniemożliwił mu przejęcie tych placów. Niezasadne więc były jego zarzuty pod adresem powoda o niewywiązaniu się przez inwestora z obowiązków umownych w tym względzie. Rzeczywistą przyczyną niewykonania przez pozwanego trzech umów było wadliwe przygotowanie przez niego dokumentacji w celu uzyskania pozwoleń na budowy, co skutkowało tym, że realizacja przedmiotowych umów nie przekroczyła tego wstępnego etapu. Ewentualna kwestia nieprzekazania placów ma w niniejszej sprawie znaczenie wtórne, bowiem jak słusznie zauważył Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku, skoro nie została opracowana dokumentacja oraz nie zostały uzyskane wszystkie pozwolenia to nieprzekazanie placów nie miało wpływu na wykonanie umów. W tym stanie rzeczy złożone przez powoda pozwanemu oświadczenia z 7 i 8 czerwca 2010 r. o odstąpieniu od trzech umów były skuteczne w kontekście art. 635 kc. Nadmienić należy, że po złożeniu tych oświadczeń nie nastąpiły dodatkowe okoliczności świadczące o zamiarze pozwanego wywiązania się z wynikających z tych umów obowiązków.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, iż powód był uprawniony w następstwie złożonych pozwanemu skutecznych oświadczeń o odstąpieniu od przedmiotowych umów domagać się zasądzenia kar umownych, przewidzianych w § 10 ust. 1 pkt 1 każdej z nich w zw. z art. 494 i 484 § 1 kc.

Sąd Apelacyjny podtrzymuje wcześniej wyrażone stanowisko, iż okoliczności niniejszej sprawy nie dają podstaw do zmniejszenia pozwanemu kar umownych w oparciu o art. 484 § 2 kc. Pozwany w ogóle nie wykonał prac budowlanych wynikających z umów zwartych na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych. Wskazywane przez pozwanego trudności w opracowywaniu dokumentacji były uwzględniane przez powoda poprzez zawieranie kolejnych aneksów do umów przedłużających terminy do ich wykonania. Wreszcie wysokość zastrzeżonych kar umownych nie może być uznana za rażąco wygórowana.

Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się z Sądem Okręgowym o niezasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Z uwagi na powyższe nie mógł odnieść oczekiwanego przez pozwanego skutku zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 395 § 1 i 2 kc ponieważ ostatecznie uznano, iż powód złożył skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umów na podstawie art. 635 kc i tym samym w/w przepisy nie mają w sprawie zastosowania. Gdy chodzi o apelacje powoda to należało uwzględnić zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 484 § 1 kc poprzez oddalenie powództwa o zasądzenie kar umownych przewidzianych w umowach dotyczących obiektów O. i P..

Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w pkt I sentencji, a na podstawie art. 385 kpc jak w pkt II.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej postanowiono zgodnie z art. 100 w zw. z art. 108 § 1 kpc.